

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

po rozpoznaniu w sprawie **D. M.**
oskarżonego z art. 178a § 1 k.k.
w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 3 lutego 2026 r.,
wniosku zawartego w postanowieniu Sądu Rejonowego w Rzeszowie
z dnia 26 listopada 2025 r., sygn. akt II K 250/25
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 § 1 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 26 listopada 2025 r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie, sygn. akt II K 250/25, zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie innemu sądowi równorzędnemu, w trybie art. 37 § 1 k.p.k., do rozpoznania sprawę oskarżonego D. M. . W uzasadnieniu wystąpienia wskazał, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sprawę rozpoznał inny sąd równorzędny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Rejonowego nie zasługiwał na uwzględnienie.

Uzasadnienie wydanego w tym przedmiocie postanowienia nie zawiera przekonujących argumentów mogących świadczyć o tym, że pozostawienie

niniejszej sprawy we właściwości sądu powołanego ustawowo do jej rozpoznania, mogłoby stanowić zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości, będącego wyłącznym kryterium przekazania sprawy – na podstawie art. 37 k.p.k. – innemu sądowi równorzędnemu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano na wyjątkowy charakter instytucji uregulowanej we wskazanym przepisie, podkreślając że zbyt szerokie jej stosowanie może spowodować skutki wręcz sprzeczne z *ratio legis* powołanego unormowania, osłabiając poczucie zaufania nie tylko do konkretnego sądu, lecz również do całego wymiaru sprawiedliwości (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2000r., II KO 156/00, Prok. i Pr. 2001, nr 1, poz. 9). Tylko więc w szczególnych wypadkach, gdy zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości jest realne, uznać można, że istnieją istotne racje przemawiające za odstępieniem od konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, również w znaczeniu miejscowym.

Takiej okoliczności nie może stanowić sam fakt, że w sądzie właściwym miejscowo zachodzą nieprawidłowości w zarządzaniu i organizacji tej instytucji. Jak zauważa sam wnioskujący, w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2025 r., sygn. akt III KO 55/25 wskazano już, że *przepis art. 37 k.p.k.* nie może być traktowany jako sposób rozwiązywania bieżących problemów organizacyjnych sądów, których rozwiązanie nie jest zadaniem Sądu Najwyższego lecz kierownictwa sądu, a w szczególności jego prezesa, który dysponuje odpowiednimi instrumentami ustawowymi (art. 47a, art. 47b, art. 77 § 9 ustawy z 27 lipca 2001 r. ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych).

Przypomnieć tylko należy, że sądy nie powinny unikać prowadzenia wszelkich spraw pozostających w ich kognicji (rzeczowej i miejscowej), nawet tych złożonych i trudnych, a przeciwwagą dla ewentualnych negatywnych opinii, które przecież zawsze mogą się pojawić, powinna być sprawność procedowania i trafność orzekania - wskazujące na to, że postępowanie przeprowadzone zostało rzetelnie, zaś wydane orzeczenie, znajdujące oparcie w obowiązujących przepisach, wolne jest od pozaprocesowych wpływów.

Uwzględniając powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[J.J.]

[a.]